

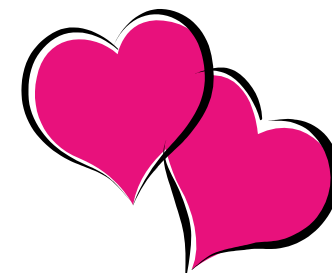


REDAKCJA: Renata Słowiak, Anna Pawlik, Wiktoria Słowiak,
Zuzanna Szewczyk, Katarzyna Raczek, Marta Dudek;

RYSUNKI: Renata Słowiak; **OPIEKUN:** mgr Ewa Zelek;

NAKŁAD: 40 egzemplarzy.

Figielek



W NUMERZE:

1. Aktualności: Wyniki. Sprawozdania.
2. Temat miesiąca: 1% dla szkoły.
3. Sondaż: O czym najczęściej myślisz?
Problemy współczesnej młodzieży i dzieci.
4. Twórczość uczniów: Baśnie. Opowiadania, Wiersze.
5. Krzyżówki. Konkurs matematyczny z nagrodami SKO.
6. Magia kuli ziemskiej. Plakat „Żyjmy smacznie i zdrowo”.
7. Naszym zdaniem: Interesujące hobby.
8. Humor. Ciekawostki.
9. Połam język. Powiedzonka. Zagadki logiczne.
10. Pan Słowo ma głos: „Nowa zabawa”.
11. Ciekawe stronki. Malowanki.
12. Czas na refleksję: Bajka afrykańska, Dwie chusteczki.

AKTUALNOŚCI

Konkurs „Figielka” z nr 28

- Fundatorem nagród w konkursie plastycznym „Oszczędzam w SKO, bo marzę o” ogłoszonym na łamach ostatniego „Figielka” była SKO, prowadzona w naszej szkole przez panią Małgorzatę Warzechę.

Nagrodzeni w konkursie to: Katarzyna Jasica, Aleksandra Kaim, Patrycja Nawalaniec, Amelia Lis, Mateusz Jasica, Mateusz Kędroń, Szymon Bieda, Natalia Bieda, Karolina Puch, Małgorzata Jasica, Aleksandra Michalik, Kacper Golonka, Julita Golonka, Zuzanna Jasica, Gabriela Jasica, Bartłomiej Zelek, Anna Czachura, Oliwia Włodarczyk, Ania Gołąb, Mateusz Zagórowski, Ania Król, Mariusz Jasica, Miłosz Hebda, Łukasz Jasica, Kacper Dąbrowski.



Wyniki konkursu z j. angielskiego pt. „LOOK”

I miejsce - Paweł Opiela kl.4

II miejsce - Marta Szewczyk kl. 4

III miejsce - Kacper Golonka kl. 5, Mateusz Jasica kl. 5

Gratulujemy!

WYNIKI KLASYFIKACJI ZA I SEMESTR

Klasy I –III Sz.P.	Średnia frekwencja klasy / uczniowie ze 100% frekwencją	Najlepsi uczniowie
I a	96% Zuzanna Jasica Łukasz Jasica	Kamil Bargieł Kacper Bąba Katarzyna Jasica Łukasz Jasica Oliwia Jasica Zuzanna Jasica Julia Piórkowska Kamil Piórkowski
I b	93% Natalia Cabała Anna Filipek	Anna Filipek Anna Pietrzak Łukasz Dudek Weronika Śmierciak Małgorzata Jędrzejek Natalia Cabała
II	94% Izabela Biernat Teresa Opiela Zuzanna Gaik Dawid Janik	Natalia Dudczyk Zuzanna Gaik Tomasz Odziomek Teresa Opiela Sara Słowiak Agata Szewczyk Patrycja Tobiasz Michał Zastrzeżyński
III a	93% Anna Czachura Gabriela Jasica, Mateusz Jędrzejek, Aleksandra Michalik	Faustyna Opiela Anna Czachura Kacper Dąbrowski Oliwia Włodarczyk Gabriela Jasica Rafał Dunikowski Olaf Ciuła Małgorzata Jasica Weronika Król Aleksandra Michalik

III b	95% Amelia Lis		Dutka Gabriela Golonka Julita Kaim Aleksandra Anna Król Patrycja Nawalaniec Martyna Wróbel Amelia Lis Mariusz Jasica Adrian Kądziołka Bartłomiej Mąka Szymon Pławecki Anita Abram Karolina Puch
Kl.	Średnia frekwencja klasy Uczniowie ze 100% frekwencją	Średnia ocen klasy	Uczniowie z najwyższą średnią
IV	93,6% Oliwia Bąba Aleksandra Madej	4,5	Oliwia Bąba - 5,0 Małgorzata Dziedzic – 4,9 Kamila Kuzar – 5,2 Gabriela Mól – 5,2 Małgorzata Olesiak – 5,2 Paweł Opiela – 4,8 Zuzanna Puch – 5,0 Marta Szewczyk – 5,2 Marcin Tomaszek – 4,8
V	93% Natalia Odziomek Łukasz Jędrzejek Kacper Jasica Łukasz Król Jacek Twaróg	4,21	Mateusz Dunikowski – 5,2 Zuzanna Gawron – 5,0 Natalia Odziomek – 5,1 Joanna Piwowar – 4,9 Michał Postrożny – 4,8 Natalia Ryś – 5,1 Agnieszka Stanisławczyk – 4,9

VI	94,5% Bartłomiej Chudy Marta Dudek Alicja Janik Wojciech Judka Antoni Król Mateusz Król	3,9	Marta Dudek – 5,2 Antoni Król - 5,0 Katarzyna Raczek – 5,2 Renata Słowiak – 5,0 Wiktoria Słowiak – 5,3 Zuzanna Szewczyk – 5,1
----	---	-----	--

Gratulujemy!

- W dniach 10.10.13 do 31.10.13 uczestniczyliśmy jako klasa szósta w projekcie „Muuvit. Ruszaj się z klasą!”.

W tym przedsięwzięciu chodziło o to, żeby prowadzić zdrowy tryb życia – prawidłowo się odżywiać i przede wszystkim ruszać się: ćwiczyć, tańczyć, grać, spacerować. Dyżurny codziennie sprawdzał, ile krzyżyków ma każdy z uczniów w książeczce - dzienniczku. Za jeden krzyżyk trzeba było ruszać się na przerwie lub po lekcjach przynajmniej 10 minut.



Wszystkim uczniom sprawiało to przyjemność. Dzięki mapie zawieszanej w klasie przemierzaliśmy się do różnych miejsc na świecie, bo 1 krzyżyk to 1 mila muuvit. Taką samą mapę mieliśmy w internecie na stronie projektu, gdzie wirtualnie, dzięki naszej aktywności, zwiedzaliśmy różne miasta Europy, Afryki, Ameryki. Mogliśmy rozwiązywać quizy dotyczące zdrowego odżywiania, a także ćwiczyć umiejętność przeliczania walut innych krajów. Dochodziliśmy do różnych miejsc, np. Kairu, Aten, Paryża, Włoch. O każdym miejscu czytaliśmy ciekawostki, a nawet poznawaliśmy obce słowa. Celem całej klasy było dojście do Barcelony. Nasza wychowawczyni obiecała nam, że gdy dotrzemy do tego miejsca, będziemy jeść pizzę. Wszyscy niecierpliwie czekali na ten przysmak i mobilizowali się, by co dzień było więcej krzyżyków.

Gdy wreszcie nadszedł dzień zakończenia projektu, pani z pizzerii „Apollo” przywiozła pizzę. Każdy dostał po dwa kawałki, a niektórzy nawet po trzy – ci, którzy chodzili na treningi, bo oni zapewne zrobili najwięcej dla klasy. Pani Ewa Zelek wręczyła nam dyplomy i bransoletki na podsumowanie projektu. Wszyscy się cieszyli i podziękowali pani za świetny pomysł. Dzięki tej wspólnej zabawie na pewno więcej się ruszaliśmy i dowiedzieliśmy o świecie.

Mateusz Król, kl.6

- 6 grudnia 2013 r. do naszej szkoły zawitał święty Mikołaj ze świtą składającą się z dwóch jasnowłosych aniołków.

Mikołaj przyniósł dla wszystkich uczniów worek pełen lizaków. Prawie każde pytanie o swoje zachowanie dziecko twierdziło, że nie zasłużyło na różgę, ale na słodkości. Tego dnia było bardzo radośnie i miło.

- 7 stycznia 2014 r. o godz. 10.50 pojechaliśmy całą klasą piątą wraz z wychowawczynią p. R. Szewczyk i p. pedagog A. Górszczyk do kina na film pt. „Hobbit. Pustkowie Smauga” w reżyserii Petera Jacksona.

Film ten trwał prawie trzy godziny. Przy wejściu na salę kina, każdy z nas otrzymał okulary 3D. Głównym bohaterem filmu był Bilbo, który przemierzał pełne magicznych miejsc tereny. Towarzyszyli mu czarodziej Gandalf oraz trzynastu krasnoludów. Celem ich podróży było odzyskanie Ereboru – królestwa utraconego niegdyś przez krasnoludy oraz zgładzenie smoka, który strzegł skarbu.

Film ten bardzo mi się podobał. Największe wrażenie zrobił na mnie Smaug. Smok ten wyglądał jak prawdziwy. Miałem uczucie, że zaraz zionie ogniem prosto na nas. Miałem również okazję przyjrzeć się z bliska królowi elfów leśnych, jednemu z najbardziej znienawidzonych wrogów Thorina Dębowej Tarczy. W filmie pokazane były także wojny z orkami, które zakończyły się pomyślnie dla krasnoludów i Hobbita.

O godzinie 14.00 wróciliśmy do szkoły pełni wrażeniami, ponieważ projekcja bardzo nam się podobała, a oglądanie w technologii 3D daje niezapomniane przeżycia. Polecam film wszystkim, którzy lubią, kiedy dużo się dzieje na ekranie.

Daniel Kubacki, kl.5

Dnia 12 grudnia 2013 roku w naszej szkole odbyło się przedstawienie pt. „Środki stylistyczne w literaturze”. Przyszło na nie bardzo dużo osób, chociaż było ono dla chętnych.

W spektaklu występowało dwóch panów, a w późniejszym czasie również uczniowie. Jeden z aktorów pisał list do pięknej markizy, a drugi tłumaczył mu, co i przede wszystkim jak ma napisać, podając różne przykłady, które równocześnie były środkami stylistycznymi. Gdy aktorzy skończyli pisać list, zaproszono dwoje uczniów do jego przeczytania. Po przedstawieniu wszyscy udali się na lekcje.

Myślę, że teatrzyk był bardzo ciekawy i zabawny, ponieważ nauczyłam się nowych środków stylistycznych, a przy okazji bardzo dużo się pośmiałam.

Marta Dudek, kl.6

- 20 grudnia 2013 r. odbył się apel bożonarodzeniowy, podczas którego dyrektor szkoły wyczytał uczniom, którzy zajęli czołowe miejsca w różnych konkursach oraz złożył życzenia całej społeczności szkolnej z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia. Ozdobą apelu był zespół „Dzwoneczki”, który pięknie zaprezentował się i zaśpiewał.

- 21 stycznia 2014 r. do naszej szkoły zawitali dziadkowie i babcie, ponieważ obchodziliśmy Dzień Babci i Dziadka.

Uroczystość cieszyła się dużym powodzeniem wśród seniorów, ponieważ przybyło około 170 osób. Dzieci uczyły ich występem, obdarowywały

laurkami, kwiatami i słodkościami. Zaangażowani rodzice przygotowali poczęstunek, przy którym można było we wspaniałej atmosferze porozmawiać i pobyć z wnuczkami.

Nasza babcia kochana
rumieńcem się oblała,
ponieważ ten piękny wierszyk piszę,
dla niej – kochanej babci.
Dziś Dzień Babci wypada,
i to dzień nie lada,
Śliczny taki dzień, taki magiczny i piękny.
Dzisiaj Dzień Babci,
jutro Dzień Dziadka.



Nasz dziadek kochany, miły,
czasami zdarza się krzykliwy,
lecz zawsze kochać go będziemy,
bo wiemy, że on kocha nas.
Dwudziesty drugi to dzień magiczny.
I też rytmiczny.
Bo dziadek nas kocha, wiemy dobrze to,
dzień to przeto niezwykły i śliczny.



Debiutująca poetka Oliwia Włodarczyk, kl.III a

- 22 stycznia 2014 r. w kaplicy w Mordarce odbyła się coroczna impreza *Wspólne kolędowanie*.

Rozpoczęła się ona mszą św., podczas której wspaniale zaprezentował się chór szkolny, śpiewając różne kolędy. Następnie uczniowie klasy II gimnazjum wystawili jasełka. Kolejne sceny przeplatane były grą na różnych instrumentach (trąbce, wiolonczeli, skrzypcach, flecie, cymbałkach, organach) uczniów lub śpiewem uczennic – solistek. Na końcu wystąpili mali kolędnicy z klasy II i III szkoły podstawowej, którzy uczcili śpiewem nowo narodzonego Jezusa.

Inscenizacje, śpiew i gra uczniów były na wysokim poziomie, dlatego otrzymali oni gromkie brawa po zakończeniu uroczystości. Zaproszeni goście z Urzędu Gminy oraz rodzice byli zachwyceni umiejętnościami występujących. Koledzy gratulowali swoim rówieśnikom talentu i sztuki

radzenia sobie ze stresem.



- Dnia 24 stycznia 2014 r. odbyły się w naszej szkole zajęcia profilaktyczne dla klas IV-VI. Uczniowie obejrżeli spektakl pt. „Bloggerka”.

Spektakl ten to opowieść o brutalizacji świata, w którym dorasta młodzież. Młody człowiek musi sprostać oczekiwaniom dorosłych. Niepowodzenia wywołują coraz większą frustrację. Brak zrozumienia ze strony najbliższych jest powodem poszukiwania akceptacji wśród grupy rówieśniczej. Sposobem na zwrócenie na siebie uwagi w grupie staje się agresja. Emocje i chęć zemsty wywołują eskalację przemocy. W tej sytuacji pozornie najprostsze rozwiązania okazują się ślepą uliczką. Człowiek niewiedzący gdzie szukać pomocy, podejmuje często najgorsze z możliwych decyzji.

„Bloggerka” to spektakl wskazujący, jak istotne w budowaniu prawidłowych relacji międzyludzkich jest rozwijanie poczucia empatii. Uczy kształtowania umiejętności społecznych, takich jak rozwiązywanie konfliktów i opieranie się naciskom ze strony otoczenia. Pokazuje jak ważna jest umiejętność asertywnego wyrażania własnych myśli, uczuć

i emocji. Wskazuje, gdzie należy szukać pomocy w sytuacjach zagrożenia przemocą, i jak zachować się będąc jej świadkiem lub ofiarą.

Po spektaklu, na który bilety sfinansowała **Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych**, odbyła się prelekcja prowadzona przez osoby związane z Krakowskim Stowarzyszeniem Terapeutów Uzależnień. Dyskusja dotyczyła sztuki dokonywania właściwego wyboru.

Dzięki podjętej inicjatywie uczniowie poznali pozytywne wzorce postępowania, wiedzę, jak dokonywać właściwych wyborów, a także gdzie szukać pomocy gdy mają kłopoty. Spektakl



i prelekcja przygotowane zostały przez Impresariat Artystyczny INSPIRACJA posiadający rekomendację Małopolskiego Kuratora Oświaty.
p.pedagog Alina Górszczyk

- 25 stycznia 2014 r. odbyła się zabawa choinkowa dla wszystkich uczniów naszej szkoły. Najmłodsze dzieci bawiły się do południa, nieco starsze po południu, zaś młodzież gimnazjalna wieczorem.

Rada Rodziców ufundowała dla bawiących się słodki poczęstunek, owoce i gorącą herbatę. Znalazły się też drobne nagrody za wygraną w konkursach przeprowadzanych w czasie dyskoteki.

TEMAT MIESIĄCA

1% dla szkoły

Dyrekcja, Grono Pedagogiczne oraz Rada Rodziców Zespołu Szkół w Mordarce zwraca się z uprzejmą prośbą o przekazanie 1% dla naszej szkoły. Informujemy, że pieniądze uzyskane w ten sposób przeznaczymy w całości na doposażenie szkoły w nowoczesne pomoce dydaktyczne, meble szkolne oraz dofinansowanie wycieczek szkolnych. Pełne informacje związane z wpływami na konto z 1% oraz związane z wydatkowaniem tych pieniędzy będzie można na bieżąco śledzić na stronie internetowej **www.ps.org.pl** Z góry dziękujemy za życzliwe podejście do naszej prośby.

Numer KRS – 0000031762, Cel szczegółowy 1% - 500000017230
Zespół Szkół im Stanisława Wyspiańskiego w Mordarce

Dlaczego warto wspomóc naszą szkołę?

Liczne zajęcia dodatkowe

- SKS
- Cheerliderki
- Chór
- Koło wokalnno-taneczne
- Koło przyjaciół książki
- Koło redakcyjne
- Koło recytatorsko - teatralne
- Koło językowo-teatralne
- Koło języka niemieckiego
- Koło matematyczne
- Koło polonistyczne
- SKKT
- Koło plastyczne

- Koło historyczne
- Gimnastyka korekcyjna
- Zajęcia logopedyczne
- Koło artystyczne
- PCK
- Koło biologiczne
- Ognisko misyjne



Ciekawe konkursy szkolne:

- Klasa z klasą
- Super uczeń
- Konkursy o patronie: wiedzy, teatralny, recytatorski, plastyczny
- Myślę i liczę
- Gminny konkurs języka angielskiego
- Konkurs ładnego pisania
- Konkurs mitologiczny
- Konkurs ortograficzny
- Konkurs LOOK
- Konkursy w klasach 0 - III



Wiele konkursów gminnych, powiatowych, wojewódzkich i ogólnopolskich, w których nasi uczniowie odnoszą sukcesy.

Dodatkowe atrakcje: zabawy integracyjne, imprezy klasowe i szkolne, akademie, apele, spotkania z ciekawymi gośćmi, uroczystości promujące szkołę w środowisku lokalnym np. Dzień Babci i Dziadka, Wspólne kolędowanie, przedstawienia, projekty, wyjazdy do teatru, wycieczki itp.

Mamy także ciekawą stronę internetową: www.zs.mordarka.pl
Zachęcamy do jej odwiedzania.

Każdy z każdym lubi się,
do Mordarki chodzić chce,
bo tam młodzież nieprzeciętna,
do nauki zawsze chętna.
Również chętna do pomocy,
rano, we dnie oraz w nocy.
Przychodź szybko z kolegami
i pozostań razem z nami!



Marta Dudek, kl.6

Dyrektorem naszej szkoły jest pan Paweł Ciula, który świetnie radzi sobie z zarządzaniem szkołą. W naszym „drugim domu” większość nauczycieli jest bardzo miłych. Starają się, żeby lekcje były ciekawe i są często bardzo pomocni. W razie problemów istnieje coś takiego jak „skrzynka zaufania”. Można też odwiedzić szkolnego pedagoga.

Szkola jest bardzo bezpiecznym miejscem, ponieważ wszędzie stoją na dyżurach nauczyciele oraz dyżurni uczniowie z gimnazjum.

Nasza szkoła znajduje się w Mordarce w powiecie limanowskim. Szkoła ma dwa poziomy - na jednym uczy się podstawówka, na drugim gimnazjum, a w piwnicy znajdują się nowe, wyremontowane szatnie i jadalnia. Wszyscy chwalą jedzenie, które gotują panie kucharki. Na dole jest także świetlica, gdzie czekają dzieci na rodziców, odrabiając lekcje lub grając w gry planszowe czy rysując. W naszej placówce mieści się też hala, która jest naprawdę duża i często odbywają się w niej zawody sportowe. Blisko pokoju nauczycielskiego można znaleźć bibliotekę. Można tam wypożyczyć wiele ciekawych książek, różnych nowości. Miejsce to często jest wypełnione uczniami.

Wiktoria Słowiak, kl.6

Nasza szkoła to najlepsza szkoła w Polsce. Jest w niej wiele różnych pomocy, które pomagają nam w lekcjach i często ich używamy, aby lekcje były ciekawsze. Mamy tablice multimedialne, na których nauczyciele wyświetlają nam różne prezentacje lub filmy. Nasza szkoła angażuje się w wychowanie fizyczne młodzieży. W tym pomagają takie miejsca jak hala sportowa, boisko oraz nowy plac zabaw. Nauczyciele są mili i pomagają, jak ktoś ma kłopoty. Zachęcamy do wspomagania naszej szkoły.

Antoni Król, kl.6

ANKIETA

Problemy współczesnej młodzieży i dzieci :

- rodzinne – 10
- nauka – 16
- waga, wzrost, wygląd – 21
- z przyjaciółmi – 3
- z miłością – 8



W ankiecie brało udział 31 osób z klas 4-6. Większość zaznaczyła 2 odpowiedzi.

Aby pomóc naszym czytelnikom choć w pewnym stopniu rozwiązać problemy, zachęcamy do czytania blogu:

<http://wspolczesna-mlodziez-i-jej-problemy.blogspot.com/>

Przeprowadziły: Wika Słowiak, Zuza Szewczyk, kl.6



SONDAŻ

O czym najczęściej myślisz?

Zapytano 50 uczniów z klas 4-6. Oto odpowiedzi:

- O problemach 7
- O nauce 2
- O przyszłości 8
- O miłości 13
- O swoich zainteresowaniach 6
- O sporcie 12
- O zwierzętach 2



Rozmawiały: Marta Dudek i Aga Lupa, kl.6

TWÓRCZOŚĆ UCZNIÓW

„Kacperek i krasnoludek”



Pewien chłopiec o imieniu Kacperek, kładąc się wieczorem spać, zapragnął, by już nigdy nie musiał chodzić do szkoły i aby mógł się tylko bawić i zażywać przyjemności.

Rano, gdy się obudził, zdziwił się, że mama nie obudziła go do szkoły i w ogóle gdzieś zniknęła wraz z bratem. Nagle z szafy wyszedł mały, gruby krasnoludek, który oświadczył, że spełnił jego życzenie. Powiedział, że już nie musi chodzić do szkoły, tylko może cały dzień się bawić. Kacperek bardzo się ucieszył, lecz radość nie trwała długo, ponieważ stwierdził, że ma bardzo mało zabawek, a niektóre nawet są zepsute. Krasnoludek domyślił się, o co

Kacprowi chodzi i wyczarował mu wielkie pudło zabawek. Było tam wszystko: gry, klocki, puzzle, różne modele aut i samolotów itp.

Kacper zaczerwienił się, nie wierząc w to wszystko, co mu się przydarzyło. Po kilku godzinach zabawy, zmęczony, głodny chłopiec zaczął wzywać krasnala, którego nie mógł nigdzie znaleźć. Krasnoludek zdziwiony zachowaniem chłopca zjawił się i powiedział:

- Dlaczego się nie bawisz?

- Bo jestem bardzo zmęczony i głodny - powiedział Kacper.

- Ale w twoim życzeniu nie było mowy o jedzeniu i odpoczynku.

Nagle chłopiec zrozumiał swój błąd. Poprosił krasnala, by sprawił, by wszystko było jak dawniej. Rozzłoszczony Krasnal spełnił życzenie chłopca i nazwał go niewdzięcznikiem. Potem zniknął, a wraz z nim wszystkie zabawki. Po chwili do domu wróciła mama z bratem i zdziwiona zauważyła, że Kacper jak nigdy siedzi i odrabia zadania. Gdy wręczyła chłopcu nową zabawkę, Kacper podziękował mamie i powiedział, że da ją bratu, bo sam ma dużo zabawek, i dodał: „Najważniejsze, że mam was”.

Kacperek zrozumiał, że na wszystko w życiu jest pora: i na odpoczynek, naukę i zabawę. Chodzi tylko o to, żeby znaleźć złoty środek i co najważniejsze - nie zapominać o swoich bliskich.



Paweł Mól, kl.5

„Baśń o Iskierce”

Dawno, dawno temu za siedmioma górami żyła sobie sierota w Krainie Ponurości. Wszystko tam było szare i ponure, ponieważ źli byli ludzie, deptali kwiaty, niszczyli ptasie gniazda, aż wreszcie kraina stała się ponura i smutna. Wreszcie ludzie wyprowadzili się z tego miejsca. Pozostała tylko sierota Iskierka.

Dziewczyna była bardzo samotna i smutna, więc zaczęła rozmawiać z kwiatami, podlewała je, pragnęła je ożywić. Iskierka poprawiała ptasie gniazda i rozgrzebane mrowiska.

Pewnego bardzo ponurego dnia dziewczynka usiadła, aby odpocząć i gorzko zapłakała nad zniszczonymi różyczkami. Jej łezki poleciały prosto na

zwiędnięte, szare różyczki. Nagle różyczki zaczęły nabierać pięknych różowych kolorów i powiedziały do Iskierki:

- Dziękujemy ci za twoją troskę, to twoja miłość i dobroć sprawiła, że ożyłyśmy. Iskierka podniosła zapłakane oczy i powiedziała:

- Jesteście najpiękniejszymi kwiatami, już nie jestem smutna. Będę dbać o was, póki starczy mi sił.

Nagle z rozwijającej się różyczki pod wpływem miłości dziewczynki wyfrunęła pszczołka - wróżka. W rączce miała czarodziejską różdżkę. Pszczołka zaczęła fruwać po Krainie Ponurości i ożywiała ją. Kraina nabrała kolorów. Niebo było znów niebieskie, świeciło żółte, uśmiechnięte słońce. Trawa się zazieleniła i rosło w niej dużo kolorowych kwiatów. Ptaki zaczęły ćwierkać.

Od tej pory Iskierka była królową krainy. Nadała jej nową nazwę - Barwna Kraina.



Jakub Gawlik, kl.5



„Opowiadanie o superliterach”

W pewnym domu w wersalce żyły superlitery.

Kiedyś dostały zgłoszenie do dziwnej sytuacji, w której znikają rzeczy. Kiedy przybyły na miejsce, szukały osoby, która kradła te rzeczy. Nagle zobaczyły, że jakiś chłopiec ubrany w ciemne ubrania opróżnia bankomat.

- Trzeba go powstrzymać! - powiedziała litera A.

Do akcji wkroczyła litera Z. Zatrzymała tego chłopca, a chłopiec bardzo się przestraszył i uciekł. Każda litera musiała założyć na siebie plecak rakietowy. Kiedy zatrzymały chłopca, powiedziały, aby wszystko oddał. Chłopiec potrząsnął głową:

- Nie oddam tych rzeczy, jeśli źle odpowiecie mi na trzy pytania.

- Słuchamy - odpowiedzieli litery.

- Żaba piszemy przez „ż” czy „rzet”?

- Oczywiście, że „ż” - odpowiedzieli litery.

- Ile to 2+2?

- 2+2 = 4 - odpowiedzieli litery.

- A oto moje ostatnie pytanie: Ile pies ma zębów?

- Cały pysk - odpowiedzieli litery.

Zdziwiony chłopiec oddał literom ukradzione rzeczy, a litery oddały je właścicielom.

Paweł Mól, kl. IV



Wierszyki ortograficzne

Żył we Francji chrabąszcz mały,
brudny, chudy, lecz wspaniały.
Wnet chrabąszcza pokochały wszystkie damy,
bo ten chrabąszcz choć nieduży,
dawał paniom kwiaty róży.

Marta Dudek, kl.6

Kiedy duży Jurek przechodził przez murek,
Zapiątał się w żółty, płócienny, gruby sznurek.

Zuza Szewczyk, kl.6

„Dzieciństwo” Kacper Gołonka, kl.5

*Lubimy się bawić i grać,
a czasem późno chodzimy spać.*

*Rodzice powinni zrozumieć to
i przepędzić od nas całe zło.*

*Jaśko dzieci czasem się boimy
i drogłych często się radzimy.*

*W piękę łąkę idziemy cały czas
i chcemy, żeby nikt nie krzychał nas.*

*Chcemy żyć jak Piotruś Pan
i żeby słońce świeciło nam.*

*Dzieci mają swój mały świat.
I nie dodawajcie nam, proszę, lat.*



„Szary dzień” Katarzyna Raczek, kl.6

Szare drzewa i ulice,
Szare wszystkie kamienice,
Szarzy ludzie w swych szalibach,
a w oddali ktoś tam kicha.
Wszyscy lóżka by pragnęli,
Wszyscy szybko by posnęli.

„Robot” Renata Słowiak, kl.6

Czujecie przenikający chłód?
W mroku nocy słychać przeciągły gwizd.
Snuje się z wiatrem między domami.
Wibruje w nocy groźny śpiew...
Elektryczna bariera topnieje.
Przenikający chłód, lśniąca pokrycie...
Bijące w piersi serce z metalu.



„Przyjaźń i nic więcej” Małgorzata Dziedzic, kl.4

Nigdy nie wiesz, jak przyjaźń jest ważna.
Myślisz tylko o niebieskich miódwach.
A to słowo naprawdę wiele znaczy.
Jak stracisz przyjaciółkę, smutno ci.
Chcesz wszystko odzyskać,
lecz się nie da.

I mówisz: „Czemu ja to zrobiłam?”

Aż wreszcie dochodzi do ciebie, że
nieważny jest styl, lecz charakter.
Jak ona cię wystawia, spytaj „Czemu?”

I po kilku dniach zamieniacie się bułką
i mówicie: „Ty moja najlepsza przyjaciółko!”



Bądźmy aktywni i zdrowi!



Przyjdź do naszej szkoły naprawdę warto!

Oczekują tu na Ciebie:

fajne
imprezy

Świetni
nauczyciele

super zajęcia
dodatkowe

ciekawe
konkursy

Pomoc
razem
potrzeby

Wspaniała
atmosfera



Renia Stowiak
kl. 6

Z okazji zbliżających się walentynek
proponujemy Wam kilka wierszy miłosnych



„Miłość” Renata Słowiak, kl.6

*Czy miłość, która się kończy
Wydaje jakieś dźwięki?*

*To szelest liści na wietrze
Muzyką w oddali...*

*To mijać się, ale nie spotykać.
To mijać się, ale już się nie widzieć...*

*Jaką dźwięk wydaje miłość, która umiera?
Jakie dźwięki wydaje serce w rozterce?*

Jednak czas mija i nie robi hałasu.

*Jakie dźwięki wydaje miłość, która powraca?
Jakie dźwięki wydaje miłość, która trwa?*

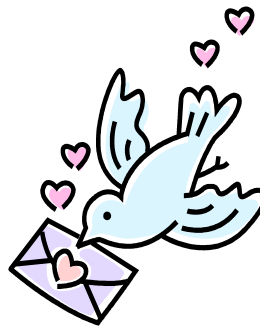
To delikatny dźwięk, który jest ledwie słyszalny...

*Dźwięk słodkiego szeptu
Dźwięk uczucia
Melodii uśmiechów.*

„Odcienie miłości” Katarzyna Raczek, kl.6



*Istnieje miłość stęskniona,
zakochana, i z nadzieją,
pełna marzeń i wyobraźni,
pragnienia, że wróci.*



*Istnieje miłość spełniona,
zakochana i szczęśliwa,
pełna radości i kochania,
najcudowniejsza na świecie.*



*Istnieje miłość stracona,
pełna smutku i żalu,
płaczu, gniewu i samotności,
depresji, załamania i tęsknoty.*

*Istnieje też miłość marzenia,
czyli miłość pragnienia.
Miłość nieistniejąca, ale szczęśliwa,
że może tego doczeka
(jest to miłość małych dziewczynek,
które pragną zakochania)*

„Miłość jest jak...” Katarzyna Raczek, kl.6

*Miłość jest jak
bajkowy świat.
Z drzewami z czekolady,
i tą Babą Jagą,
która chce cię zjeść.*

*Miłość jest jak
poranny ptak
Niby ładnie śpiewa,
ale i tak cię obudził.*





Miłość jest jak
okrutny kat.
Wiesz, co cię czeka,
ale i tak próbujesz.

Miłość jest jak
mały skrzat.
Wiesz, że to bzduła,
ale i tak w to wierzysz.

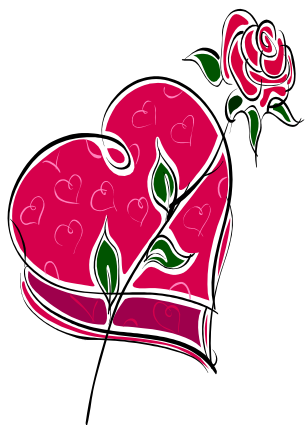
„Moje marzenia” Katarzyna Raczek, kl.6

Wszyscy śpią, wszyscy śnią,
Cisza zdradziecka trwa.

Ty i ja, ty i ja.
Marzę o tym każdego dnia.

Zapach perfum, ciepł o ciąż a
I to wszystko mnie namawia,
Żebyś ty, Żebym ja
Uciekli daleko w świat.
W bajce życie rozpoczęli
I szczęśliwi jak szaleni
Zginęli w męt ości utopieni.

Ale później obudzę się
I zobaczę ciemną noc,
Krzyknę „Ach!”



- Wszystko przysnę i zobaczę, że
Marzenia tylko w mojej głowie tkwią.

„Singielka”, Katarzyna Raczek, kl.6

Przyzwyczaiłam się do krytyki,
I polubiłam zimne poranki.
Potrafię już wstawać wyspana,
I umiem też długo milczeć.
Ale nadal nie rozumiem,
Czemu nie jesteś mój?

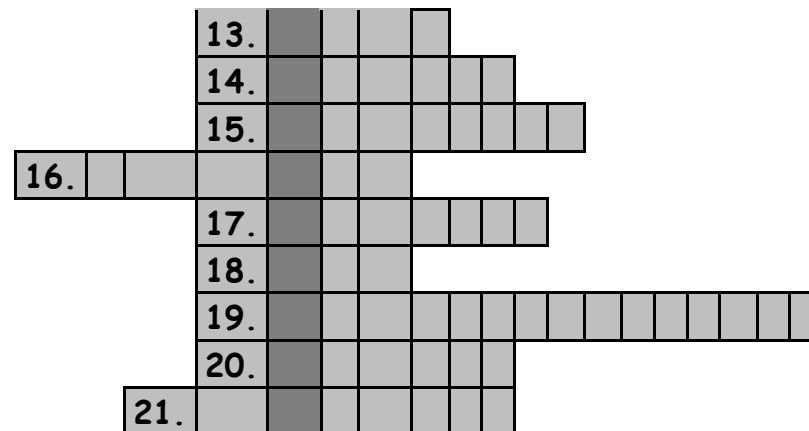
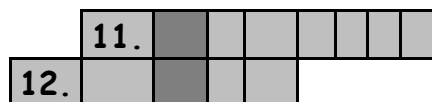
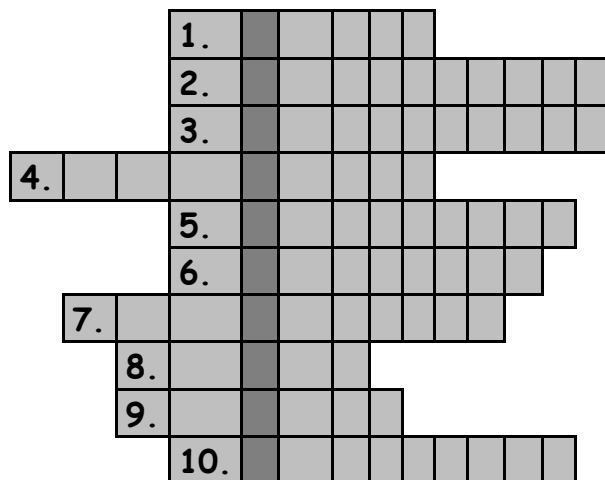
Potrafię liczyć jak kalkulator,
I znam sześć języków.
Nawet umiem się już malować.
I chodzić na wysokich obcasach.
Ale nadal nie rozumiem,
Czemu nie jesteś mój?

Umiem przytakiwać,
I na zawołanie płakać.
Nawet śmieję się z nieśmiesznych żartów,
I bywam miłutka jak kotek.
Ale nadal nie rozumiem,
Czemu nie jesteś mój?





KRZYŻÓWKI - POWTÓRKI PRZED SPRAWDZIANEM KOMPETENCJI

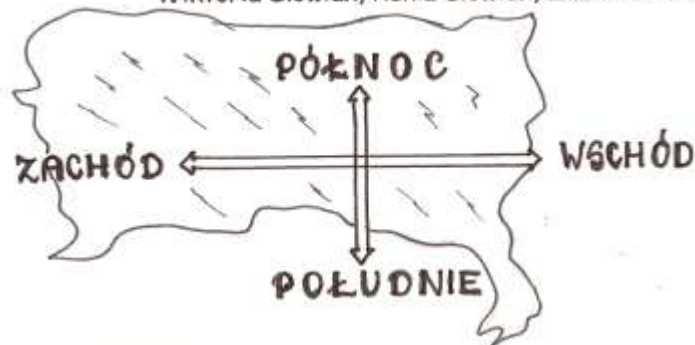


1. Używa jej się na mapach, aby wiedzieć, o ile pomniejszony jest obraz.
2. Jedna z części mowy. Pytamy o nią: jak? gdzie? kiedy?
3. Część mowy odpowiadająca na pytania: kto? Co?
4. Najwyższe góry świata.
5. Linia łącząca niebo z ziemią.
6. Prehistoryczny zwierzę.
7. Kolumb - odkrywca Ameryki.
8. Kwiat koloru fioletowego.
9. Prawdziwe imię Jana Pawła II.
10. Pytamy o niego: z kim? z czym?
11. Czworokąt, który ma wszystkie boki równe.
12. Patrzeć po angielsku.
13. Zamieszczane są na niej informacje i droga.
14. Zmienia się w zależności od pór roku.
15. Proces rozwoju.
16. Środek stylistyczny.
17. Potrzebna na matematyce.
18. Piszemy osobno z czasownikami.
19. Opisuje postacie.

20. Owoc charakterystyczny dla naszego klimatu.

21. Rdzenni mieszkańcy Afryki.

Wiktoria Słowiak, Renia Słowiak, Łuza Szewczyk,



KONKURS Z NAGRODAMI



Pomyśl i policz!

Mama Pawła poprosiła syna o kupno w pobliskim sklepie następujących rzeczy:



dwóch kilogramów dwóch kartonów jednej tabliczki trzech

W sklepie okazało się, że 1 kg jabłek kosztuje 1 zł 20 gr, karton mleka 2 zł 40 gr, tabliczka czekolady 3 zł, lizak 50 gr. Mama Pawłowi dała 20 zł. Ile Paweł zapłaci za zakupy? Czy Pawłowi wystarczy pieniędzy? Ile pieniędzy Pawłowi zabraknie lub ile otrzyma reszty?

Kartki z prawidłową odpowiedzią, imieniem, nazwiskiem i klasą oddaj p. M. Warzesze lub opiekunowi gazetki do końca lutego 2014 r. Losowanie nagród na początku marca.

Zachęcamy do odwiedzania bloga naszej szkoły na stronie www.szkolneblogi.pl/blogi/zsmordarka

MAGIA KULI ZIEMSKIEJ

Wyspy Wielkanocne

O historii wyspy sprzed pierwszej wizyty Europejczyków wiadomo bardzo niewiele. Według podań spisanych przez misjonarzy w połowie XIX wieku, wyspa początkowo miała bardzo jasny system klasowy, na czele którego stał ariki, czyli władca absolutny obdarzony boską mocą. Niżej byli kapłani, następnie wojownicy i reszta ludu. Przypuszczalnie u schyłku XVII lub XVIII wieku doszło do wojny domowej, która doprowadziła do upadku kultury Rapa Nui. Według miejscowych legend, grupa ludzi zwanych hanau epe („długousi” lub „krępi”) weszła w konflikt z inną grupą zwaną hanau momoko („krótkousi” lub „szczupli”). Doszło między nimi do wyniszczającego konfliktu, w wyniku którego „długousi” zostali całkowicie wytępieni (przy Życiu pozostał tylko jeden jej przedstawiciel, którego nazwano Ororoinem), a posągi moai uszkodzono bądź przewracano. Różnie interpretuje się tę opowieść, gdyż dokładnie nie wiadomo, co było o przyczyną walk.

Na wyspie znajduje się ponad 800 moai – wielkich rzeźb. Mają one od 6 do 10 metrów wysokości i ważą nawet do 75 ton. Wiele z nich nigdy nie zostało ukończonych. Na szczególną uwagę zasługuje posąg, który liczy sobie 21 metrów wysokości i waży 270 ton! Do dziś nie ma jednoznacznego wytyś umaczenia tego, jak te kolosy były stawiane oraz jak je transportowano z kamieniołomu. Kolejną tajemnicą jest cel, dla którego stawiano te figury. Pewna legenda mówi o wodzu plemienia Hotu Matu, który dotarł ze swym ludem na ten ląd. Po śmierci wielkiego władcy, teren ten przeszedł w ręce jego synów. Potomkowie pierwszego przybysza wierzyli, że stawiając gigantyczne posągi będą w stanie przechwycić jego nadnaturalne moce (manę), które sprawiają, że na ziemiach zawsze panować będzie urodzaj. Inną zagadką dla badaczy jest Rongorongo – hieroglificzne pismo z Wyspy

Wielkanocnej. Jak dotąd wiadomo jedynie o 21 tabliczkach zawierających tajemnicze znaki. Ciekawie wyglądał sam proces odczytywania informacji zapisanych na tabliczkach – czytał o się od lewej strony do prawej, a następnie odwracał o tabliczkę do góry nogami i kontynuował o lekturę, aż do kolejnej linii, gdzie znów należało o powtórzyć obrót.

Przygotował a Katarzyna Raczek, kl.6



NASZYM ZDANIEM

Interesujące hobby ...

Moją pasją jest motoryzacja. Najbardziej interesują mnie stare, polskie samochody i autobusy.

Moim ulubionym samochodem jest M20 Warszawa, którą kiedyś mam zamiar sobie kupić. Pierwszy model tego samochodu zjechał z taśmy produkcyjnej 6 listopada 1951 roku. Moim ulubionym autobusem jest Autosan H9-21, którym tylko dwa razy wracałem ze szkoły. Na drugim miejscu jest Autosan H9-35, który niewiele się różni od H9-21. Autosan H9-35 posiada prosty dach, jest krótszy oraz ma automatyczne „harmonijkowe” drzwi. Autosan H9-21 posiada tradycyjne klamkowe drzwi oraz niższy dach przy przednich drzwiach. Najciekawsze jest to, że potrafię narysować Autosana H9-21 z przodu, z tyłu oraz prawej i lewej strony. Umiem też z pamięci rysować silnik. Najbardziej fascynuje mnie to, że Autosan H9 nie ma klapy podnoszącej do góry juk u innych autobusów, lecz silnik podzielony jest na 3 komory. W pierwszej od lewej strony znajduje się filtr powietrza, wlew oleju oraz guziki pomocnicze, służące do zapłonu silnika. W środkowej komorze znajdują się paski oraz 3 akumulatory, z czego 2 (oprócz środkowego) są otoczone siatką. Znajdują tam się także dwa filtry paliwa - wstępny i dokładny. We wstępnym zachodzi proces ogólnego oczyszczania paliwa, natomiast w dokładnym oczyszcza się wszystko co do resztki. W ostatniej komorze znajduje się duży zbiornik z wlewem płynu chłodniczego oraz dość duży wiatrak z sześcioma łopatkami. Środkowa klapa otwiera się do góry, lewa w lewo, a prawa w prawo. Autosan AD9D9 Tramp lub Smyk jest

późniejszą wersją Autosana H9. Taki typ autobusu ma inny przód oraz tył posiada inne różnice. Z przodu koło maski, pod którą znajdują się mechanizmy chłodnicze, znajdują się po 2 lampy. Pierwsze lampy to światła drogowe, a drugie - mijania. Poniżej znajdują się światła kierunkowskazów i kolejne światła drogowe. Po środku znajduje się klapka z tablicą rejestracyjną, a niżej zderzak. Obok zderzaków znajduje się 2 opancerzone klatką światła przeciwmgielne. Autosan AO909 Tramp lub Smyk posiada z przodu 12 małych światełek. Posiada automatyczne lub klamkowe drzwi. Autosan A1010T Lider midi posiada z przodu i z tyłu automatyczne drzwi natomiast Autosan H1010T Lider midi posiada automatyczne drzwi, a z tyłu klamkowe. Duży sukces odniósł też Solaris.

Aby rozwijać swoją pasję zbieram modele autobusowe i aut oraz zdobywam na ten temat więcej informacji z książek i Internetu.

Paweł Mól kl. 5

Moje hobby to mechanika. Chciałbym naprawiać auta, bo lubię rozkręcać różne rzeczy. Pierwsze auto, które naprawiałem to kia – naprawiałem je z moim kuzynem.

Opowiem teraz, jak to było. Nie wiedzieliśmy, co się stało, dopiero po godzinie doszliśmy, że to rozrusznik przestał działać. Chcieliśmy go wymontować, ale ciężko było odkręcić. Odkręciliśmy go pół godziny, potem go naprawiliśmy i znowu był problem, bo nie mogliśmy go wmontować, ale po godzinie udało się. Taka jest moja pasja.

Kuba Fiejtek, kl.6

Moim ulubionym hobby jest piłka nożna. Uwielbiam grać w „gałę” – piłkę. Także mój tata i wujkowie Graja w piłkę.

Zacząłem grać w wieku 5 lat i już wtedy miałem swojego ulubionego piłkarza, a był nim Cristiano Ronaldo. Z wiekiem, jak już miałem 9-10 lat, zapisałem się do klubu sportowego LKS Mordarka i tam zacząłem trenować jako trampkarz.

Piłką daje mi radość, przyjemność, rozluźnienie, wyciszenie i pełne oddanie się grze. Niesamowite przeżycie daje mi piłka, zwłaszcza wtedy, gdy stoję na stadionie, gramy ważny mecz, na trybunach kibicują mama, tata, brat, a ja walczę o piłkę, jestem na pozycji, z której strzelam bramkę i z moim udziałem wygrywamy.

Cieszę się bardzo, jak koledzy mi gratulują i cieszą się ze mną. Sprawiają mi radość rodzice, którzy mnie dopingują i są ze mnie dumni.

Treningi to podstawa – uczymy się wzajemnej współpracy, wyciszenia oraz dużej dyscypliny, która jest bardzo wszędzie potrzebna. Polecam ten sport każdemu. Piłka to piękna rzecz. To coś, co lubię najbardziej. Piłka to moje jedyne hobby i wielka pasja.

Chciałbym kiedyś w przyszłości zagrać wielki i wymarzony mecz, na dużym stadionie, ze znanymi piłkarzami i zabłysnąć wśród nich. To byłby szczyt moich marzeń.

Łukasz Król, kl.5

Interesuję się wieloma sprawami, dyscyplinami itd. Jednak jest coś, co zawsze pozwala uśmiechnąć się - czyli po prostu wrestling (WWE). Nie jest to typowo dziewczęce, jednak niejedna dziewczyna za tym szaleje jak ja .

Kolekcjonuję wszystko, co jest z tym związane: podkoszulki, plakaty, naszyjniki, naklejki, wrywam strony z gazet, gdzie jest o tym temat, a nawet mam jedną lalkę. Oglądam to, gdy mam zły humor albo leci w telewizji. Wrestling jest głównie znany w USA, bądź w Anglii, ale ogląda to cały świat. Najbardziej rozpoznawalne gwiazdy WWE, to np. Rey Mysterio, John Cena, Big Show czy nawet Dwayne „The Rock” Johnson. Moimi ulubionymi są Sheamus, Dean Ambrose, Christian i CM punk, jednak tak naprawdę każdy wrestler sprawia mi radość. Wiadomo są podzieleni na hellów , czyli ci co grają złych, a są także tacy, co grają facetów, którzy odgrywają tych lubianych przez publiczność. Podziwiam tych ludzi za to, że np. skaczą z klatek, drabin itd., przeżywają niepowtarzalny ból, doprowadzają mnie czasami do takiego śmiechu, że nie mogę się opanować. Jak oglądam, co oni robią w tym ringu, to aż mnie boli, takie „RKO” musi naprawdę boleć! Czasami, gdy pomyślę o zmarłej legendzie WWE, Eddie Guerrero, to mam ochotę płakać, że już nigdy nie obejrzę jego walki, wielkiego powrotu. Szkoda też, że Edge nie może walczyć, ma problemy bodajże z kręgosłupem, ale od czasu do czasu się pojawia. Na mojej ścianie jest masa plakatów

oraz sześć słów, które opisują WWE, czyli pasja, talent, marzenie, odwaga, poświęcenie oraz miłość.

Niechętnie chwale się moim upodobaniem ani tym, że od ponad 4 lat marzę, aby dołączyć w przyszłości do WWE i poznać tych wszystkich ludzi, i sprawiać radość innym dzieciom, młodzieży, dorosłym, a nawet osobom starszym, które także oglądają WWE.

Anna Pawlik, kl.6

HUMOR

Wkrótce dom Kochanowskiego zaszczebiotał głosikami czterech córek.

Dom Kochanowskiego nie opływał tak w bogactwa jak w dzieci.

Cyklop miał tylko jedno oko, gdyż nie miał drugiego.

W bajkach krytykowane są wady ukryte pod kurtyną zwierzęcia.

Rej pisze, że do rozkoszy z żoną na wiosnę należy chodzenie po ogrodzie, obcinanie gałązek i zbieranie mszyc.

Utwór pisany jest wzorową polszczyzną, dlatego ta książka jak żadna inna sprawiła mi kłopoty z czytaniem.

Orfeusz z wielkiej miłości do żony uzyskał bilet wstępu do świata zmarłych.

Nawet kaczor Donald jest Polakiem.

Mumia jest to żona faraona.

Źródło: „Księga humoru szkolnego”, Magdalena Szopińska

Przygotowała Agnieszka Lupa, kl.6

CIEKAWOSTKI

Na pewno znacie powiedzenie: **Jedno jabłko dziennie trzyma lekarza z daleka. Jedna cebula dziennie trzyma wszystkich z daleka.** Zachęcamy zatem do jedzenia owoców. Przeczytajcie kilka ciekawostek na ich temat.

Cytryna - ma więcej cukru niż truskawki, zawiera dużo witaminy C, która pomaga walczyć z przeziębieniem

Arbuz - tak naprawdę arbuz jest warzywem

Malina - opóźnia procesy starzenia

Jabłko - jest bardziej rozbudzające niż kawa, może być stosowane w diecie odchudzającej, ponieważ pobudza trawienie

Banan - pochodzi z Arabii, zmniejsza objawy depresji, poprawia nastrój, ułatwia zasypianie

Grejpfrut - w XVII wieku był nazywany „zakazanym owocem”, nazwa grejpfrut pochodzi od angielskich słów "grape" czyli grono oraz "fruit" czyli owoc - ma to związek z faktem, że owoce te rosną na gałązkach rozmieszczonych w gronach.

Porzeczki - rozgniecione wybielają piegi

Ananas - może chronić przed rakiem, uważany jest w Chinach za afrodyzjak. Amerykańskim kupcom ananas przypominał skrzyżowanie sosny (pine) i jabłka (apple), stąd jego angielska nazwa: „pineapple”.

Agrest - niedojrzały pełni funkcję galaretki

Truskawka - pomaga walczyć z bezsennością i nowotworami, ze względu na swój czerwony kolor oraz kształt serca była dawniej symbolem Wenus, bogini miłości.

Mandarynka - nazwa jej pochodzi od nazwy wyspy Mauritius na Oceanie Indyjskim, którą niegdyś nazywano Mandarą.

W starożytnym Egipcie zakazano jeść **cebulę** w święta, bo miał to być okres radości, a nie płaczu!

Tradycja francuska mówi, że chłopców znajduje się w **kapuście**, a dziewczynki w... płatkach róż!

Przygotowała Renia Słowiak, kl.6

POŁAM JĘZYK

Było sobie trzech Japońców: Jachce, Jachce Drachce, Jachce Drachce Drachcedroni.

Były sobie trzy Japonki: Cepka, Cepka Drepka, Cepka Drepka Rompokoni.

Poznali się: Jachce z Cepką, Jachce Drachce z Cepką Drepką, Jachce Drachce Drachcedroni z Cepką Drepką Rompokoni. Pokochali i pobrali się: Jachce z Cepką, Jachce Drachce z Cepką Drepką, Jachce Drachce Drachcedroni z Cepką Drepką Rompokoni.

Mieli dzieci: Jachce z Cepką mieli Szacha, Jachce Drachce z Cepką Drepką mieli Szacha Szarszaracha, Jachce Drachce Drachcedroni z Cepką Drepką Rompokoni mieli Szacha Szarszaracha Fudzi Fajkę.

Kto powtórzy całą bajkę?

POWIEDZONKA

„Spór o strój, czyli *Jajko mądrzejsze od kury*”

Biała zima już nastała,
Ziemię śniegiem zasypała.
Dzieci lepią śnieżne kulki
I na sankach jeżdżą z górki.

Romek na dwór się wybiera,
Mama ciepło go ubiera.

Tęgich mrozów nastał sezon

–

Wkłada gruby kombinezon
I skarpety, i rajstopy,
By nie zmarzły chłopcu
stopy.

Romek już się złości, wierci,
Bo na czapkę nie ma chęci.
I tak mamę przekonuje:
„Czapki ja nie potrzebuję.
Głowa przecież nie odpadnie,
Jeśli śnieg mi na nią spadnie.
Nie chcę także rękawiczek,
Więc je kładę na stoliczek.



Jak mam bawić się śnieżkami?
Ledwo ruszam wszak palcami!
A czy mama w nie ubrana
Ulepiłaby bałwana?
Ja tu mamie nie dokuczam,
Tylko trochę ją pouczam”.

Mama głaszcze go po głowie
I Romkowi tak odpowie:
„Ja też, synku, dzieckiem byłam,
Wiele wiosen, zim przeżyłam.
Wiem, że jeśli mocno mrozi,
Z domu w czapce się wychodzi.
Jeśli tylko zmarznie głowa,
To choroba jest gotowa!
Rękawiczki ręce grzeją,
Bez nich palce ci skostnieją.
Dziwna kolej to natury,
Że jajko mądrzejsze od kury.
Starszych, Romku, trzeba słuchać,
Dobrej rady u nich szukać”.

Źródło: „Przysłowia polskie. Rymowanki dla
dzieci”,

Dorota Strzemińska – Więckowiak

ZAGADKI LOGICZNE



Proponujemy wam kilka zagadek rozwijających KREATYWNE MYŚLENIE

- ❖ Pewien człowiek mieszka na ostatnim piętrze bardzo wysokiego budynku. Każdego dnia idąc do pracy jedzie windą aż na parter, jednak wracając z pracy wyjeżdża windą tylko do połowy wysokości, a dalej idzie po schodach. Chyba, że jest zła pogoda - wtedy wyjeżdża windą na samą górę! Dlaczego?

Jest on zbyt niski, żeby osiągnąć umieszczoną na samej górze przycisku ostatniego piętra, a gdy pada, to może to zrobić parasolem.

- ❖ Pewien facet jest ubrany całkowicie na czarno. Ma czarne buty, skarpetki, spodnie, sweter, rękawiczki i kominiarkę. Idzie czarną ulicą, na której nie świeci się żadna latarnia. Nie widać też księżycy - jest nów, a niebo zachmurzone. Naprzeciw niego z dużą prędkością jedzie czarny samochód z wyłączonymi światłami - jednak w jakiś sposób kierowca zobaczył mężczyznę i się zatrzymał. Jak to możliwe?

Był dzień - czy gdzieś jest napisane inaczej?

- ❖ Pewna kobieta ma dwóch synów, którzy urodzili się o tej samej godzinie, tego samego dnia, miesiąca i w tym samym roku. Nie są jednak bliźniakami - jak to możliwe?

Są trojaczkami, czworaczkami itd.

- ❖ Pewien facet w środku nocy nie mógł zasnąć. Wziął telefon, wykręcił numer ale zanim ktokolwiek odebrał, odłożył słuchawkę i od razu zasnął. Wyjaśnij to!

Każdy sposób jest dobry, żeby obudzić chrapliwego sąsiada...

PAN SŁÓWKO MA GŁOS

Następnego dnia, kiedy tylko Kasia i Basia weszły do pokoju, pan Słówko natychmiast wyskoczył z książek.

- Wiecie co? Mam dla was pomysł nowej zabawy.

- Zabawy?! – ucieszyły się dziewczynki. - Wspaniale! Bo by lubimy nowe, jeszcze nie znane zabawy. Ale i ty się z nami pobawisz, prawda?

- Nauczę was, ale potem już same będziecie się w to mogły bawić, nawet w szkole, na przerwach.

- Och, świetnie! – zawołała Kasia, której się już sprzykrzyły chowanki, klasy i ciuciubabka.

- A więc uważajcie. Już wiecie, że są **słowa bliskoznaczne**, które brzmią inaczej, a **znaczą to samo**. To synonimy. Ale są też i takie, które mają dwa albo i więcej znaczeń. Na przykład słowo „para”. Para, która unosi się nad wrzącą wodą i na przykład para butów albo para ludzi. Takie **słowa, które mają więcej niż jedno znaczenie, nazywamy homonimami**. Homonim pochodzi od greckiego słowa homónymos – równobrzmiący...

- Ale jak się bawić w te homo...? – zająknęła się Basia.

- Homonimy – odpowiedział usłużnie pan Słówko. – Bawimy się bardzo prosto. Kto najprędzej wynajdzie słowo o podwójnym lub nawet kilku znaczeniach, ten wygrywa. Albo kto przypomni sobie najwięcej takich słów w ciągu tego samego czasu.

- Pyszenie! – ucieszyła się Basia.

- Już mam! „Zamek”! Taki zamek w drzwiach z kluczem i zamek królewski. „Pokój” jako spokój, kiedy nie ma wojny, i pokój, w którym mieszkamy.

- Świetnie – pochwalił pan Słówko. – Może i inne dzieci pobawią się tak w przerwach między lekcjami. Nauczycielka polskiego byłaby z takiej zabawy bardzo zadowolona. Możecie tak samo bawić się w synonimy.

- Oj! To już trudniej! – jęknęła Basia.

- Mam! – zawołała Kasia. – „Pogodzić” i „pojednać”.

- Bardzo dobrze – znowu pochwalił pan Słówko.

- Widzę, że rozumiecie, o co chodzi. Życzę więc wesołej zabawy. I w każdej chwili jestem na wasze zawołanie. Wiecie przecież, gdzie mnie szukać.

Źródło: Maria Kowalewska, „Pan Słówko ma głos”

CIEKawe STRONKI

www.pisupisu.pl - poprzez zabawę możesz uczyć się ortografii

www.chomikuj.pl - możesz tu czytać różne książki, oglądać ilustracje i prezentacje

www.prezentacje.org.pl - strona zawiera zabawne, miłe, poważne i zaskakujące prezentacje

www.wolnelektury.pl - możesz posłuchać za darmo treści czytanych lektur szkolnych

CZAS NA REFLEKSJE

Kto nie chce pracować, niech też nie je!

Bajka afrykańska

Na polu bogatego kupca pracowało wielu niewolników. Pewnego dnia kupił on jeszcze i umieścił go w swej posiadłości. Nowy niewolnik nie był przyzwyczajony do pracy. Tłumaczył, że nie umie uprawiać ziemi na pomocą motyki. Twierdził, że zawsze posługiwał się strząłą.

- Jak można uprawiać ziemię strząłą? - dziwili się jego towarzysze.

- Dajcie spokój! - zawyrokował gospodarz. - Niech spulchnia ziemię strząłą.

Wszyscy niewolnicy przez cały dzień wywijali motykami w pocie czoła. Nowy ledwie usunął ze trzy chwasty. Gdy przyniesiono posiłek, gospodarz zarządził, aby każdy z niewolników jadał przy użyciu tego narzędzia, którego używał na polu. Zakazał posługiwania się palcami. Niewolnicy chwycili za motyki

i najedli się do syta. Nowy ich towarzysz na próżno usiłował nabrać jedzenie za pomocą strząły.

Upłynął jeden dzień, potem drugi i trzeci. Głód dobrze już dał się we znaki leniwemu. Czwartego dnia wieczorem, po powrocie z pola, nowy niewolnik zwrócił się do gospodarza z prośbą:

- Panie, jutro rano daj mi motykę. Chcę pracować jak inni.

- Możesz używać dalej strząły – przekomarzał się gospodarz.

- Proszę o wybaczenie – błagał niewolnik. Nawet wcześniej, zanim znalazłem się u ciebie, posługiwałem się strząłą od czasu do czasu.

Następnego dnia rano dostał, jak inni, motykę i pobiegł na pole. Gdy przyniesiono posiłek, każdy niewolnik chwycił za motykę, aby za jej pomocą napełnić żołądek. Ale pan rozkazał:

- Porzućcie narzędzia. Niech każdy je przy użyciu palców, jak to czynili wasi ojcowie i przodkowie. Chciałem tylko oduczyć lenistwa jednego z was.

„Dwie chusteczki”

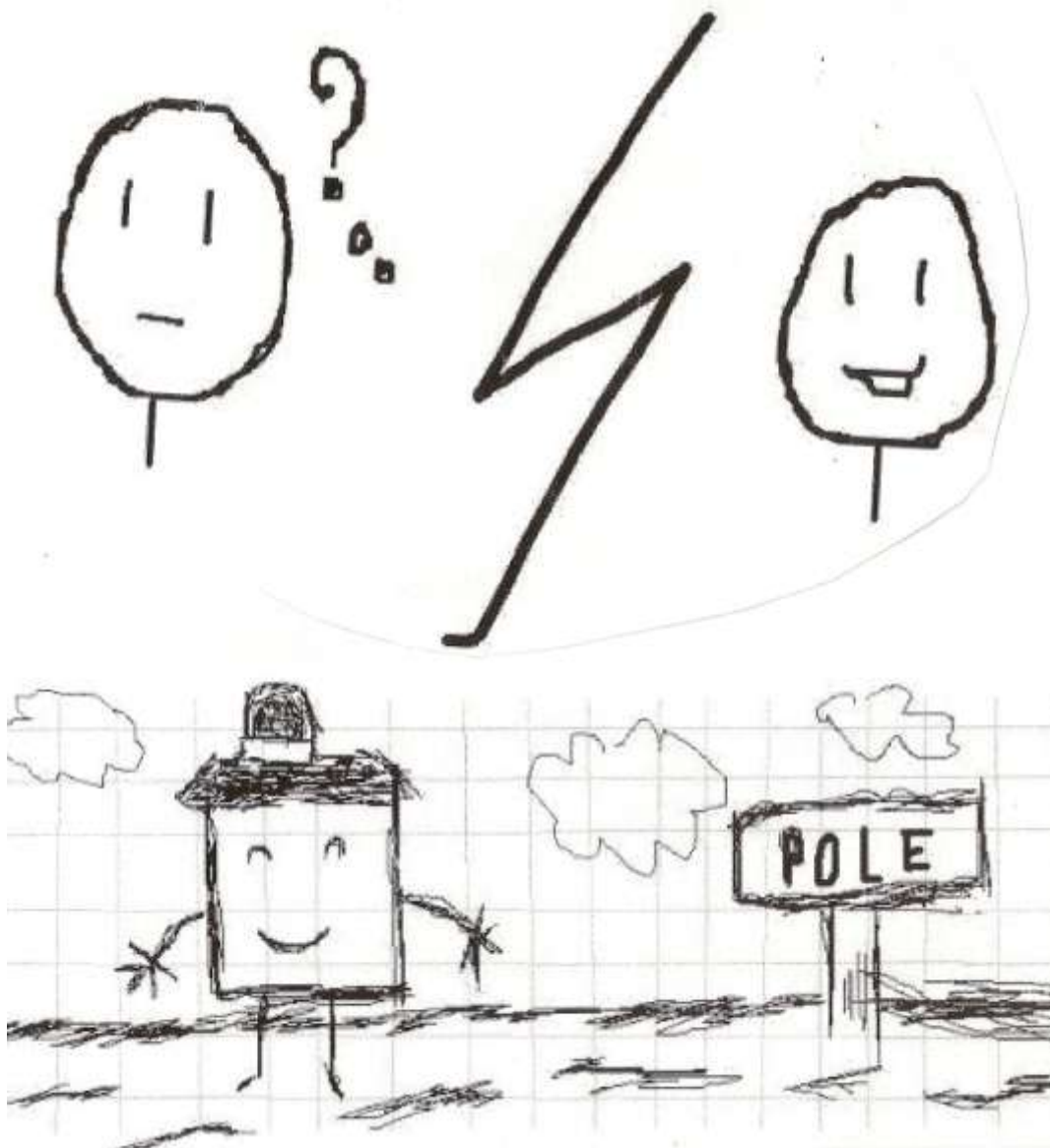
Pewien mały chłopczyk przynosił zawsze do przedszkola dwie chusteczki. Gdy zdziwiona wychowawczyni spytała dlaczego tak postępuje, powiedział:

- Jedna jest po to, by wycierać sobie nos; druga, żeby wytrzeć oczy komuś, kto płacze.

Czy ty także nosisz przy sobie dwie chusteczki? Pomagasz innym w potrzebie?

ZADANIE NA KARTKÓWCE:

21. Narysuj kwadrat i jego pole.



Katarzyna Raczek, kl.6